

Antoni Krauze: "Smoleńsk" to film, który od początku miał nie powstać



- W 2013 roku zaczęliśmy zdjęcia, ale sama idea, zaczęła się rok wcześniej. W 2013 roku wydawało nam się, że ten film skończymy w przeciągu kilku miesięcy. Ale najpierw problemy natury finansowej, potem destrukcyjna działalność pewnych instytucji - mówił na antenie Telewizji Republika, o kulisach powstawania filmu "Smoleńsk", reżyser i scenarzysta Antoni Krauze.

"Mnie to zajęło ponad cztery lata życia, w dużej części są to lata stracone"

9 września do kin wejść ma film "Smoleńsk". Dystrybutorzy filmu zapowiadają, że tropy prowadzą między innymi do dramatycznej wyprawy Lecha Kaczyńskiego do ogarniętej wojną Gruzji, której celem było powstrzymanie inwazji wojsk rosyjskich na Tbilisi w sierpniu 2008 roku. Z każdą kolejną godziną dziennikarskiego śledztwa Nina przekonuje się, że prawda jest o wiele bardziej złożona, niż mogłoby się na pierwszy rzut oka wydawać.

- Ten film od początku miał nie powstać. Niestety, wiele razy udało się, żeby przeszkodzić w realizacji tego filmu. Mnie to zajęło ponad cztery lata życia, w dużej części są to lata stracone. Gdyby to tyle nie trwało, może miałbym jeszcze jakieś plany, ale ten film kończy moją działalność zawodową - powiedział Antoni Krauze. - W 2013 roku zaczęliśmy zdjęcia, ale sama idea, zaczęła się rok wcześniej. W 2013 roku wydawało nam się, że ten film skończymy w przeciągu kilku miesięcy. Ale najpierw problemy natury finansowej, potem destrukcyjna działalność pewnych instytucji. Z nieznanych mi powodów miałem przeciwko sobie nie tylko ludzi, którym zależało na tym, żeby ten film nie powstał, ale też wielu ludzi ze środowiska - mówił na antenie Telewizji Republika reżyser. "Film został oparty na bardzo kontrolowanych informacjach"

Antoni Krauze zaznaczył, że od listopada 2012 roku, od konferencji prasowej nie krył, że nie traktował oficjalnych wyjaśnień katastrofy smoleńskiej, za wiarygodne. - Ten film jest filmem fabularnym, staramy się, żeby był moim punktem widzenia, ale oparty został na bardzo kontrolowanych informacjach, które można uznać za dotychczasową wiedzę zdobytą na ten temat, wbrew opinii publicznej i nieprawdziwym, narzuconym informacjom.

Więcej na telewizjarepublika.pl

foto: telewizjarepublika.pl